

Po długiej przerwie wśród powołanych do reprezentacji Rumunii znalazł się również trzeci bramkarz Giallorossich, Bogdan Lobont. Przy tej okazji udzielił on wywiadu dla *FRF TV*.

- W Romie jest dobrze zdefiniowany sposób gry i myślenia. Mimo że nie gram, podążam za swoimi kolegami i staram się robić dużo dla szatni. Moje powołanie? Nowy selekcjoner, Contra, wyjaśnił dobrze dlaczego. W tym momencie mam w Rumunii dużo talentów, musimy jedynie powrócić do bycia prawdziwym zespołem. Przeżywam takie same emocje jak 20 lat temu. W wieku prawie 40 lat mam entuzjazm chłopca. Gram w wielkim zespole, jakim jest Roma, gdzie staram się skorzystać od wszystkich mistrzów kadry. Ja Kotem? Inspiruje mnie ten pseudonim, który dano mi we Florencji w 2006 roku. Jest w tym mój charakter i mój sposób na bronienie.

Autor: abruzzo